

Agnieszka Musiał, Zasypiają ćmy

Zasypiają ćmy
pierwsza jasna myśl
dobrze, że tu jestem nadal
znowu mgliste sny
zasłoniły mi
kilka pierwszych chwil
co noc w głowie cyrk
skrzypią stare drzwi
wokół bloki i
jak ból zęba
znów mnie męczy
nie wiem za czym sprint
kilka gładkich zdań
lekką rzucasz mi
już nie słucham ich

pod włos
nie weźmiesz mnie już dziś
nie od parady głowa i
wolę uprzedzić wcześniej, że
co dla mnie dobre sama wiem

nie czytam w myślach
tak naprawdę nie chcę umieć
z tysięcy niemych słów
tajnych zdań
kilka wyjmuję
pytasz co słyhać
z płataniny coś losuje
choć w głowie więcej mam a
słów na wiatr
rzucać nie umiem

zamyśliłam się
ty odszedłeś gdzieś
ze mną został
jak przybłęda
jeden głupi wers
pora zmienić kąt
i mniej patrzeć wstecz
nie wałkować po raz enty
co zdarzyło się

ponoć chcieć to móc
dla mnie może też
gdy postaram się
Gdy postarasz się